

Sygnatura akt: V GC 1471/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 25 marca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Górna-Szuława

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2022 r. w Kaliszu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **P. P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

oddala powództwo,

zasądza od powoda P. P. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

nakazuje pobrać od powoda P. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 2.828,83 zł tytułem nieuiszczonych kosztów procesu.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt VGC 1471/18

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Kaliszu V Wydziału Gospodarczego w dniu 25 stycznia 2018 r. (data wpływu) powód P. P. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika domagał się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. ma zapłacić mu kwotę 10.981,59 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 października 2017 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że jego roszczenie wynika z zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu drogowym.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 17 kwietnia 2018 r. wydanym w sprawie sygn. akt V GNC 437/18 Sąd w osobie Referendarza sądowego orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Z przedmiotowym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i w dniu 30 maja 2018 r. (data wpływu) złożył sprzeciw,

w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady i co do wysokości. Zakwestionował swoją legitymację bierną podnosząc, że przewóz wskazany w pozwie nie był przez niego objęty ochroną ubezpieczeniową, gdyż miał charakter międzynarodowy. Podniósł również, iż powód nie wykazał aby poniósł szkodę w związku ze zdarzeniem opisanym w pozwie oraz odpowiedzialność powoda za to zdarzenie ani jej wysokości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. P. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. m.in. w zakresie transportu drogowego towarów w oparciu o wpis do (...). Zaś pozwany ubezpieczyciel Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

(fakty bezsporne).

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej w dniu 09 stycznia 2017 r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym potwierdzoną polisą nr (...). Jej integralną część stanowią Ogólne Warunki Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z dnia 25 września 2000 r. wraz z aneksami. Ubezpieczenie obejmowało okres od dnia 13 stycznia 2017 r. do dnia 12 stycznia 2018 r. Zgodnie z treścią polisy w umowie strony uzgodniły franszyzę redukcyjną w wysokości 5% szkody, nie mniej niż 500,00 USD dla towarów szybko psujących się.

(dowód: polisa k. 22-24, certyfikat ubezpieczeniowy k. 25, OWU k. 26-30).

W myśl §3 ust. 1 OWU pozwany udzielił ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego dokonującego przewozu przesyłek: zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi dotyczącymi wykonywania krajowego transportu drogowego (pkt 1), na podstawie listu przewozowego lub – jeśli nie wystawiono listu przewozowego – na podstawie innego dokumentu przewozowego, w którym są zamieszczone dane ubezpieczającego: nazwa (nazwisko) i adres oraz nazwisko lub nazwa nadawcy przesyłki, nazwisko lub nazwa odbiorcy przesyłki, nazwisko lub nazwa przewoźnika, miejsce przeznaczenia przesyłki (dokładny adres), miejsce i data załadunku przesyłki, określenie rodzaju i gatunku przewożonego towaru, jego masy, liczby sztuk oraz sposobu opakowania i oznaczenia, inne wskazania i oświadczenia wymagane lub dopuszczone zgodnie z przepisami ze względu na warunki danej umowy lub sposób rozliczeń (pkt 2). Stosowanie zaś do ust. 2 tego § przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność ubezpieczającego, którą ponosi on zgodnie z przepisami ustawy Prawo przewozowe za szkody rzeczowe, które nastąpiły w czasie między przyjęciem przesyłki do przewozu a jej wydaniem (pkt 1). Szkada rzeczowa zgodnie z §2 ust. 1 pkt 1 OWU to szkoda polegająca na utracie, ubytku lub uszkodzeniu przesyłki.

Stosownie do §6 pkt 1 ppkt 8 pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, za które ubezpieczający nie ponosi winy.

W myśl §13 ust. 2 OWU wysokość odszkodowania nie może przekroczyć sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie. Zgodnie z ust. 3 pkt 1 wysokość szkody rzeczowej w ruchu krajowym ustalana jest na podstawie ustawy prawo przewozowe z uwzględnieniem §3 ust. 2 OWU. Stosownie do ust. 6 zostaje pomniejszona o wartość pozostałości po zniszczonym lub uszkodzonym towarze, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub sprzedaży. Zgodnie zaś z §13 ust. 9 od wysokości odszkodowania potrąca się franszyzę redukcyjną określoną w umowie.

(dowód: OWU wraz z zał. k. 26-30).

W dniu 11 sierpnia 2017 r. (...) z siedzibą na Litwie wystawiła na rzecz F. S..L. z siedzibą w Hiszpanii fakturę VAT nr (...) za transport ładunku z miejscowości B. w Hiszpanii do P. w Polsce na kwotę 2.900,00 euro.

(dowód: faktura VAT k. 91).

Na podstawie zlecenia spedycyjnego nr 447 F. S..L. z siedzibą w Hiszpanii powód wykonywał usługę transportową na trasie R. (Polska) – S. (Polska). Przedmiotem przewozu były owoce pestkowe: paraguayo (1.340 opakowań o wadze 7.200 kg), nektarynki (718 opakowań o wadze 7.200 kg) oraz brzoskwinie (176 opakowań o wadze 1.760 kg). Załadunek odbył się w dniu 19 sierpnia 2017 r., natomiast rozładunek został zaplanowany tego samego dnia wieczorem. O. miały być przewożone chłodnią,

w temperaturze 2-3 st.C w trybie ciągłym. Wynagrodzenie za usługę zostało określone na kwotę 250,00 euro netto.

(dowód: dokument WZ k. 15, zlecenie spedycyjne k. 126).

O. z Hiszpanii zostały przywiezione do magazynu (...) w R.. U niego był koniec transportu międzynarodowego. Powód realizował dalszy przewóz po terenie Polski na zlecenie firmy (...)L. z siedzibą w Hiszpanii. Nie ma z nią stałej umowy, każdorazowo przewozi towar w oparciu o zlecenie. Pobrał towar z magazynu na podstawie dokumentu WZ.

(dowód: zeznania świadka M. J. k. 132-133, e-protokół rozprawy z dnia 18.10.2018r. 00:02:31-00:20:15, przesłuchanie powoda P. P. k. 205, e-protokół rozprawy z dnia 16.05.2019r. 00:00:53-00:15:30).

Działalność M. J. polega na przechowywaniu i konfekcji towaru. Pojazd wjeżdżał na rampę magazynu i tam był rozładowywany. Jest to profesjonalna, izolowana rampa. Magazyn również jest izolowany. Panuje w nim temperatura 6-10 st.C. M. J. przeważnie sam przeładowuje owoce, gdyż nie zatrudnia pracowników. Sprawdza organoleptycznie 4-5 palet, ogląda owoce i dotyka. Towar transportowany przez powoda został przywieziony w 3 st.C i w ciągu 2-3 godzin był przeładowany na dwa samochody chłodnie. Przeładunek odbywał się w temperaturze ok. 6 st.C. O. nie były tam chłodzone.

(dowód: oświadczenie k. 14, 36, 37, dokument WZ k. 15, zeznania świadka M. J. k. 132-133, e-protokół rozprawy z dnia 18.10.2018r. 00:02:31-00:20:15, przesłuchanie powoda P. P. k. 205, e-protokół rozprawy z dnia 16.05.2019r. 00:00:53-00:15:30).

W momencie załadunku owoce wyglądały normalnie. W samochodzie powoda owoce leżały ok. 8-9 godzin. Przed spaniem kierowca sprawdził, czy temperatura w chłodni jest prawidłowa. Nie stwierdził żadnych nieprawidłowości.

(dowód: zeznania świadka R. P. k. 133-134, e-protokół rozprawy z dnia 18.10.2018r. 00:20:20-00:32:10).

Towar z jednego samochodu w ilości 1.340 opakowań paraguayo (6.700 kg), 718 opakowań nektarynki (6.462 kg) i 176 opakowań brzoskwiń (1.548 kg) okazał się zmrożony i nie został przyjęty przez odbiorcę. Jako przyczynę odmowy jego przyjęcia została wskazana zła temperatura -1,5 st. C. M. J. zutylizował 3.123 kg nektarynek i 225 kg brzoskwiń poprzez ich wywiezienie na pole i do kompostownika.

(dowód: dokument WZ k. 15, dokumentacja zdjęciowa k. 16-21, oświadczenie k. 31, zeznania świadków: M. J. k. 132-133, e-protokół rozprawy z dnia 18.10.2018r. 00:02:31-00:20:15, świadka R. P. k. 133-134, e-protokół rozprawy z dnia 18.10.2018r. 00:20:20-00:32:10)

Po transporcie powód zlecił sprawdzenie prawidłowości działania czujników temperatury w naczepie. Po diagnostyce komputerowej mechanik stwierdził, że jest uszkodzony czujnik temperatury. Pokazywał 5 czy 6 st.C więcej, niż w rzeczywistości było.

(dowód: oświadczenie k. 33, karta serwisowa k. 44, faktura VAT k. 35, opinia k. 46, zeznania świadka G. B. k. 134-135, e-protokół rozprawy z dnia 18.10.2018r. 00:32:15-00:41:00, przesłuchanie powoda P. P. k. 205, e-protokół rozprawy z dnia 16.05.2019r. 00:00:53-00:15:30).

W dniu 04 września 2017 r. F. S..L. z siedzibą w Hiszpanii wystawiła na rzecz powoda notę obciążeniową nr (...) obejmującą koszty transportu na trasie B. – Ż. w kwocie 2.175,00 euro, Ż. – O. w kwocie 350,00 euro, Ż. – P. w wysokości 250,00 euro, koszty magazynowania/sortowania w wysokości 657,11 euro, oraz strata z tytułu sprzedaży na giełdzie określona na kwotę 7.549,48 euro, łącznie 10.981,59 euro.

(dowód: nota obciążeniowa k. 41, 90).

Dnia 08 września 2017 r. powód zgłosił pozwanemu szkodę z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu krajowym z polisy nr (...), polegającą na zmrożeniu i oszronieniu przewożonych owoców. Wartość przewożonego ładunku określił na kwotę ok. 55.000,00 zł, zaś wartość szkody na ok. 48.000,00 zł, zaś jego wagę określił na 14.746 kg. Wskazał, iż uszkodzeniu uległ cały przewożony towar.

(dowód: formularz zgłoszenia szkody k. 11-13, akta szkody płyta CD k. 122, przesłuchanie powoda P. P. k. 205, e-protokół rozprawy z dnia 16.05.2019r. 00:00:53-00:15:30).

W toku likwidacji szkody powód wyjaśnił, że część towaru jego zleceniodawca sprzedał, reszta została zutylizowana. O. w trybie sprzedaży awaryjnej nabył R. S. z O. za kwotę 2.294,71 euro.

(dowód: dokument lot 44 k. 89, 92, szczegóły ładunku k. 93, faktura k. 94, akta szkody płyta CD k. 122).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 21 września 2017 r. pozwany poinformował powoda, że nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności polisowej za zaistniałe zdarzenie. Wskazał, że zgodnie z OWU nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy towaru. Pozwany wyjaśnił, że jak wynika z przedstawionej przez powoda dokumentacji do szkody doszło w wyniku zbyt silnego schłodzenia przewożonych owoców, a jednocześnie wydruk tachografu potwierdza ustawienie temperatury zgodnie z instrukcjami zawartymi

w zleceniu transportowym. Nadto nie stwierdzono nieprawidłowości pracy samej chłodni, zarówno bezpośrednio po stwierdzeniu szkody, jak i w trakcie wykonywania kolejnych usług przewozowych. Pozwany wskazał, że powyższe fakty świadczą, iż do szkody nie doszło z winy powoda, który zastosował się do otrzymanych instrukcji, tylko na skutek zbyt wysokiej temperatury towaru załadowanego w miejscu nadania, zaś właściwe przygotowanie towaru do transportu należy do obowiązków nadawcy. Z decyzją ubezpieczyciela nie zgodził się powód i złożył odwołanie. W odpowiedzi ubezpieczyciel e-mailem z dnia 26 października 2017 r. poprosił o dosłanie wydruku z tachografu, listu przewozowego, jeżeli był wystawiony, zdjęć załadunku, ewentualnie raportu rzeczoznawcy, informacji, czy opłacił notę obciążeniową, dokładnej informacji, o której kierowca podjął ładunek i o której go doręczył.

(dowód: decyzja k. 32, pismo k. 38-39, pełnomocnictwo k. 40, nota obciążeniowa k. 41, wydruk z tachografu k. 42-43, potwierdzenie odbioru przesyłki pocztowej k. 44-45, opinia k. 46, korespondencja mailowa k. 47-52, akta szkody płyta CD k. 122).

Decyzją z dnia 06 listopada 2017 r. pozwany ubezpieczyciel podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazał, że zgromadzona w sprawie dokumentacja została przeanalizowana przez rzeczoznawcę, a z jego raportu wynika, iż załadowywane owoce miały temperaturę wyższą, niż +20 st.C, a przez cały okres transportu żaden z czujników nie odnotował temperatury poniżej 0 st.C. Podał, że temperatura powietrza w naczepie stopniowo się obniżała, ale nie była niższa, niż +0,9 st.C. Analiza zapisu temperatur wyklucza, aby szkoda nastąpiła na skutek nieprawidłowości po stronie przewoźnika, zaś wymiana jednej z czujek w agregacie po kilku tygodniach od realizacji transportu nie jest dowodem na to, iż w czasie przewozu działał on wadliwie. Rzeczoznawca pozwanego sporządził opinię w oparciu o dokumenty załączone do zgłoszenia szkody. Nie przeprowadzał badania agregatu. Swoje wnioski oparł na szczegółowym zapisie temperatur z systemu W.. W zapisie tym nie było żadnych nieprawidłowości. Mając na uwadze procesy chłodnicze, stopień wymiany ciepła i wszystkie aspekty termodynamiki rzeczoznawca stwierdził, że nie jest możliwe, aby takiej wielkości ładunek (15-20 ton owoców) załadowanych przy

temperaturze dodatniej został wychłodzony w tak krótkim okresie czasu na przestrzeni 150 km. Ponadto temperatura -1,5 st.C jest nierealna dla takiej masy ładunku, gdyż owoce nigdy nie mają jednej temperatury, tylko powinien być jej zakres. Przy czym ze względu na zawartość cukrów i innych składników suchej masy w soku komórkowym punkt jego zamarzania jest niższy niż o st.C. Najlepiej, żeby owoce przygotowywane do transportu były odpowiednio wychłodzone, do optymalnej temperatury ich przechowywania o do +1 st.C.

(dowód: decyzja k. 53, opinia k. 84-88, akta szkody płyta CD k. 122, zeznania świadka A. O. k. 181-185, e-protokół rozprawy z dnia 13.03.2019r. 00:01:27-00:55:00).

Powód przesłał pozwanemu żądane dokumenty za pośrednictwem poczty w załączeniu do pisma z dnia 08 listopada 2017 r.

(dowód: pismo k. 52).

W dniu 14 listopada 2017 r. powód uregulował na rzecz F. I. kwotę 10.981,59 euro tytułem (...).

(dowód: potwierdzenie przelewu k. 54).

O. należą do produktów spożywczych szczególnie wrażliwych na warunki przechowywania i transportu. W tym czasie zachodzi w nich wiele procesów, które powodują zmiany ich składu chemicznego oraz właściwości fizycznych. Podczas transportu towar się nie wychładza, ani nie nagrzewa równomiernie zwłaszcza, gdy okres ten jest krótki. Nektarynki, brzoskwinie i paraguayo nie należą do owoców szybko psujących się. Ich okres przechowywania w kontrolowanych warunkach może trwać kilka tygodni. Do przemrożenia owoców może dojść, gdy temperatura powietrza omiatającego komorę,

w której znajdują się owoce, to wartość -3 st.C przez okres 30-40 min. Przy czym przemrożenie nie występuje we wszystkich owocach w tym samym czasie. W pierwszej kolejności na przemrożenie narażone są owoce leżące na wierzchu. Oznaki przemrożenia owocu uwidaczniają się po pewnym czasie, gdy jego temperatura ulega podwyższeniu miąższ zmienia strukturę i ciemnieje. Kolejnym etapem może być uszkodzenie skórki

i rozpoczęcie procesów gnilnych. Nektarynki, brzoskwinie i paraguayo powinny być przechowywane w temperaturze od +1 do -1 st.C. Jednakże ich przechowywanie

w temperaturze 6-10 st.C nie stanowi błędu w procedurze logistycznej. Do przemrożenia owoców w transporcie może dojść na skutek obniżenia temperatur owiewającej owoce do wartości -3 st.C przez dłuższy czas.

(dowód: opinia biegłej sądowej z dziedziny technologii żywności prof. dr D. P. k. 239-243).

Istotnym elementem zarówno transportu, jak i przechowywania świeżych owoców jest ich schłodzenie bezpośrednio po zbiorze do określonej temperatury. Ich przewóz polega na przechowywaniu w kontrolowanej temperaturze od momentu przyjęcia, aż do ich dostarczenia. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy nie wynika, by

w którymkolwiek momencie transportu temperatura została obniżona do wartości ujemnych. O. załadowane do naczepy przez cały czas oddawały ciepło do powietrza, czego wyrazem jest zwiększona temperatura w pojeździe. W związku z tym, że różnica temperatur między parownikiem a owocami była wyższa, nastąpił „szok termiczny”, tj. zbyt szybkie ochładzanie owoców. Gdy załadunek nastąpił w dniu 18 sierpnia 2017 r. o godz. 17.53, zadana temperatura wynosiła +3 st.C, temperatura powietrza nawiewnego na ładunek +14,6 st.C, zaś temperatura powietrza powrotnego +26,6 st. C. Różnica temperatur wskazuje, że owoce oddawały ciepło do schłodzonego powietrza, a ich temperatura była właśnie ok. +26,6 st. C. W miarę upływu czasu różnica temperatur malała, nie uzyskując jednak wartości ujemnych. Towar nie był przygotowany do przewozu, a przemrożenie owoców nastąpiło, gdyż ich temperatura była zbyt wysoka. Nadto nie posiadał on odpowiednich osłon przed przenikaniem zimnego powietrza. Brak dokumentacji fotograficznej nie pozwala ustalić, jak towar był załadowany do transportu, czy posiadał odpowiednie zabezpieczenia przed zbyt szybkim schłodzeniem. W dniu 19 sierpnia 2017 r. w godz. od 6.20 do 8.11 agregat chłodniczy był wyłączony. Po jego włączeniu widać wyraźnie, że temperatury nawiewu

i powrotu na parownik są znacznie podwyższone do temperatury +14,2 st. C co oznacza, że owoce w swej masie miały podwyższoną temperaturę. Agregat chłodniczy przez cały okres transportu owoców działał poprawnie.

Bezpośrednią przyczyną przemrożenia owoców było załadowanie do naczepy nienależycie przygotowanego towaru, a nie rozkalibrowanie czujki. Przy czym rozkalibrowanie czujnika nie jest uszkodzeniem, gdyż taką awarię można usunąć poprzez kalibrację na poziomie sterownika, nie poprzez jego wymianę. Nadto brak jest dowodów na uszkodzenie tego czujnika.

(dowód: opinia biegłego sądowego z dziedziny chłodnictwa, klimatyzacji i pomp ciepła inż. W. T. wraz z załącznikami k. 302-318, opinia uzupełniająca k. 343-345, ustne wyjaśnienia biegłego do pisemnej opinii sporządzonej w sprawie k. 394-397, e-protokół rozprawy z dnia 08.11.2021r. 00:01:10-00:52:21).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów: dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, dokumentów znajdujących się w aktach szkodowych ubezpieczyciela (płyty CD), zeznań świadków: M. J., R. P. i A. O., przesłuchania powoda P. P., pisemnej opinii biegłego sądowego z dziedziny technologii żywności prof. dr D. P. oraz pisemnej opinii i ustnych wyjaśnień do tej opinii biegłego sądowego z dziedziny chłodnictwa, klimatyzacji i pomp ciepła inż. W. T..

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty, z których dowód przeprowadzono w toku postępowania. Ich autentyczność oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła jego wątpliwości, ani nie była kwestionowana przez strony (art. 210§2 kpc i art. 230 kpc). W szczególności Sąd uznał za wiarygodne dołączone do sprawy akta szkody komunikacyjnej. Potwierdzają one fakt wystąpienia zdarzenia, jego okoliczności i zgłoszenia szkody oraz fakt i przyczyny odmowy wypłaty odszkodowania. Ponadto zebrana w nich dokumentacja stała się podstawą opracowania opinii przez biegłych sądowych i w takim zakresie akta te mają istotne znaczenie dla sprawy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. J., R. P. i A. O.. Były one spontaniczne, spójne, logiczne i znalazły potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Nadto nie zostały zakwestionowane przez strony procesu (art. 210§2 kpc i art. 230 kpc). Z takich samych względów Sąd uznał za prawdziwe zeznania powoda P. P..

Opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi należytej oceny zebranego materiału wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Sama opinia nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233§1 kpc, lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych

w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 07 listopada 2000 r., I CKN 1170/98). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się zatem w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej.

Podkreślić należy, iż dowód z opinii biegłego podlega ocenie Sądu według mierników właściwych dla przedmiotu konkretnej opinii, a więc z punktu widzenia zgodności

z zasadami logicznego rozumowania, wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii wskazujących na wiedzę biegłego, sposobu formułowania opinii i jej wniosków, także ze względu na ich jednoznaczność i zgodność z postawionymi biegłemu pytaniami, jednakże bez wnikania w ten zakres materii opinii, która wynika z wiedzy specjalistycznej biegłego (tak uzasadnienie wyroku SO w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2020 r., XIII Ga 700/19, uzasadnienie wyroku SA w Krakowie z dnia 16 stycznia 2020 r., I ACa 1049/18). Konieczność zasięgnięcia opinii biegłego ogranicza samodzielność Sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych. Sąd nie jest związany opinią biegłego, ale nie może, nie dzielając jego merytorycznych wypowiedzi ingerować w treść opinii, wprowadzać w miejsce merytorycznych wywodów biegłego własnych stwierdzeń dotyczących przedmiotu opinii. Zdyskwalifikowanie w całości lub w części albo zweryfikowanie wywodów opinii biegłego nie może być dokonane bez posłużenia się wiedzą specjalistyczną (tak uzasadnienie wyroku SO w Łodzi z dnia 24 sierpnia 2020 r., XIII Ga 700/19 oraz uzasadnienie wyroku SA w Katowicach z dnia 20 grudnia 2019 r., I ACa 620/19).

Opinia biegłej sądowej z dziedziny technologii żywności prof. dr D. P. była kwestionowana przez pełnomocników stron. W świetle opinii biegłego z dziedziny chłodnictwa, klimatyzacji i pomp ciepła inż. W. T. Sąd uznał wniosek o jej uzupełnienie o zbędny i oddalił go postanowieniem z dnia 12 stycznia 2022 r.

Opinia biegłego sądowego z chłodnictwa, klimatyzacji i pomp ciepła inż. W. T. była kwestionowana przez pełnomocnika powoda. W opinii uzupełniającej i ustnych wyjaśnieniach do pisemnej opinii sporządzonej w sprawie biegły podtrzymał ustalenia i wnioski wywiedzione w opinii głównej. Dlatego też postanowieniem z dnia 12 stycznia 2022 r. Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe. Pełnomocnicy stron nie złożyli zastrzeżeń do oddalonych wniosków w trybie art. 162 kpc.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd podzielił opinię biegłych sądowych sporządzonych w sprawie. W ocenie Sądu ich opinie są jasne i logiczne, a nadto zostały sporządzone fachowo i rzetelnie. Wnioski wywiedzione w opiniach są należycie uzasadnione i wolne od błędów logicznych oraz wewnętrznych sprzeczności, co świadczy o dużym doświadczeniu zawodowym i rzetelnej wiedzy fachowej biegłych. Biegli w sposób wyczerpujący odpowiedzieli na pytania zarówno Sądu, jak i pełnomocników stron.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty odszkodowania z tytułu szkody w transporcie krajowym.

Między stronami bezsporne było, iż strony łączyła ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika w ruchu krajowym potwierdzoną polisą nr (...). Bezsporne było również, że w trakcie transportu doszło do przemrożenia przewożonych przez powoda owoców i nie zostały one odebrane przez odbiorcę.

W odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował powództwo co do zasady i co do wysokości oraz zakwestionował swoją legitymację bierną w przedmiotowej sprawie.

Przed merytorycznym rozstrzygnięciem zasadności zgłoszonego powództwa należało w pierwszej kolejności rozstrzygnąć kwestię posiadania przez powódkę legitymacji czynnej, albowiem ma to dla sprawy istotne, warunkujące jej dalszą analizę. Istnienie legitymacji procesowej bada Sąd z urzędu orzekając, co do istoty sprawy.

Legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje co do zasady oddaleniem powództwa. Legitymacja procesowa zaś jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego Sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualnie konkretnej normy prawnej, przytoczonej w powództwie. Legitymacja procesowa jest więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy, a stwierdziwszy brak legitymacji procesowej (zarówno czynnej, jak i biernej), zamyka rozprawę i wydaje wyrok oddalający powództwo. Wykazanie legitymacji czynnej powoda poprzez wskazanie okoliczności ją uzasadniających należało do niego, zgodnie z ogólnymi zasadami dowodzenia.

Pozwany podniósł, że powód nie wykazał, iż przewóz którego dotyczy roszczenie był przewozem krajowym, a w szczególności, że nie przedłożył żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, że nie działał jako podprzewoźnik lub przewoźnik sukcesyjny przy wykonywaniu transportu międzynarodowego.

Istotę i warunki uznania przewozów za przewozy sukcesywne określa art. 34 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR). W myśl tego postanowienia, jeżeli przewóz jest wykonywany na podstawie jednej umowy przez kilku kolejnych przewoźników drogowych, każdy z nich przyjmuje na siebie odpowiedzialność

za wykonanie całego przewozu, przy czym drugi przewoźnik i każdy z następnych przewoźników staje się przez przyjęcie towaru i listu przewozowego stroną umowy na warunkach określonych w liście przewozowym. W literaturze przedmiotu mówi się

o jedności (tożsamości) umowy, listu przewozowego i towaru (przesyłki) jako przesłankach (warunkach) uznania przewozu za sukcesywny. Jedności te są ściśle ze sobą związane, bowiem do uznania jedności umowy obok faktu, że obejmuje ona całą trasę przewozu, konieczne jest zachowanie tożsamości przesyłki i listu przewozowego. Warunkami uznania przewozu za przewóz sukcesywny w rozumieniu Konwencji CMR jest zatem samo przyjęcie przez kolejnych przewoźników drogowych (drugiego i ewentualnie następnych) tego samego towaru i tego samego listu przewozowego, wystawionego na całą trasę przewozu, na której przewoźnicy ci mają wykonać przewóz. Przystąpienie kolejnych przewoźników do pierwotnie zawartej umowy przewozu (poprzez przyjęcie tej samej przesyłki i listu przewozowego) stanowi bowiem z reguły wykonanie zobowiązania, wynikającego z innej umowy, zawartej pomiędzy pierwotnym przewoźnikiem a kolejnym przewoźnikiem lub kolejnymi przewoźnikami bądź też pomiędzy dalszymi przewoźnikami (tj. bez udziału pierwszego). Reasumując, umowa, o której mowa w przepisie art. 34 CMR, to umowa dochodząca do skutku w drodze oświadczeń woli złożonych przez nadawcę i pierwotnego przewoźnika. Kolejni przewoźnicy stają się jej stroną przez fakt przyjęcia do przewozu tej samej przesyłki i tego samego listu przewozowego. Ich oświadczenia woli adresowane są

z reguły do poprzednich przewoźników, a nie do drugiej strony – nadawcy przesyłki (por. K. Wesołowski, Glosa do wyroku SN z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 469/07).

W świetle Konwencji CMR należy odróżnić sytuację, w której przewoźnik posługiwał się inną osobą jako podwykonawca od sytuacji przewoźnika sukcesywnego. Jak wskazano, włączenie się nowego przewoźnika następuje poprzez wymianę oświadczeń woli między nim a pierwszym przewoźnikiem, w wyniku czego dochodzi do zawarcia między nimi odpowiedniej umowy. Przewóz jest dokonywany na warunkach pierwotnej umowy zawartej przez nadawcę z pierwszym przewoźnikiem. Drugi staje się z mocy prawa stroną stosunku prawnego istniejącego między pierwszym przewoźnikiem a nadawcą. Inaczej przedstawia się kwestia przewozów wykonywanych przez kilku przewoźników drogowych na zasadzie podwykonawstwa. Sytuacja przewozu z udziałem podwykonawcy polega na zawarciu przez przewoźnika, który przyjął na siebie zobowiązanie do przemieszczenia przesyłki, kolejnej umowy przewozu z innym przewoźnikiem i powierzeniu mu na tej podstawie przewiezienia przesyłki na całości (z reguły) lub części trasy przewozu. Umowa ta w świetle konwencji CMR jest samodzielną umową przewozu, odrębną w stosunku do pierwotnie zawartej umowy przewozu. Przewoźnik, który faktycznie wykonuje przewóz czyni to na podstawie umowy zawartej z przewoźnikiem, który zawarł umowę o przewóz z nadawcą i nie staje się stroną tej ostatniej umowy, jak w przypadku przewozu sukcesywnego (por. R. Adamus, Konwencja CMR w orzecznictwie sądów polskich, LEX). W takiej sytuacji każda z zawartych umów przewozu – w tym umów zawartych pomiędzy przewoźnikami – rządzi się ogólnymi zasadami. Przewoźnik powierzający przewóz przesyłki podwykonawcy jest bowiem w takiej samej sytuacji prawnej, jak każdy inny nadawca. Może dochodzić roszczeń wobec swojego podwykonawcy (i tylko wobec niego, a nie np. dalszych podwykonawców) i to niezależnie od tego, czy sam już poniósł odpowiedzialność wobec swojego kontrahenta (K. Wesołowski, op. cit.). Zastosowanie do przewozów wykonywanych na zasadzie podwykonawstwa ma norma wyrażona w postanowieniu art. 3 Konwencji CMR, w myśl której przewoźnik odpowiada, jak za swoje własne czynności i zaniechania, za czynności i zaniechania swoich pracowników i wszystkich innych osób, do których usług odwołuje się w celu wykonania przewozu, kiedy ci pracownicy lub te osoby działają w wykonaniu swych funkcji (tak wyrok SA w Warszawie z dnia 24 maja 2019 r., VII AGa (...)).

Z faktury VAT nr (...) z dnia 11 sierpnia 2017 r. wystawionej przez (...) z siedzibą na Litwie na rzecz F. S..L. z siedzibą w Hiszpanii jednoznacznie wynika, że transport ładunku był wykonywany z miejscowości B.

w Hiszpanii do P.. Również w treści noty obciążeniowej z dnia 04 września 2017 r. wskazano, że obejmuje ona koszty transportu na trasie B. – Ż.. Świadek M. J. i sam powód zgodnie zeznali, że u M. J. kończył się transport międzynarodowy i zaczynał krajowy. Dokumenty te, jak i powołane zeznania jednoznacznie wskazują, że transport wykonywany przez powoda był częścią przewozu międzynarodowego, którego nie obejmuje umowa ubezpieczenia zawarta z pozwanym. Zaś okoliczność, iż doszło do przeładowania owoców na terenie Polski i ich dalszego transportu nie świadczy o tym, że przewóz miał charakter krajowy.

Tym samym pozwanemu nie przysługuje legitymacja bierna w przedmiotowej sprawie, co skutkuje koniecznością oddalenia powództwa w całości.

Nawet gdyby przyjąć, że powód był uprawniony do wystąpienia z roszczeniem objętym pozwem przeciwko pozwanemu, to okazało się ono bezzasadne.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował swoją odpowiedzialność za szkodę co do zasady i co do wysokości.

Zgodnie z treścią art. 805§1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Natomiast w myśl art. 822 kc, w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 kc).

Przepis art. 65 ust. 1 i 2 Prawa przewozowego stanowi, że przewoźnik ponosi odpowiedzialność za utratę, ubytek lub uszkodzenie przesyłki powstałe od przyjęcia jej do przewozu aż do jej wydania oraz za opóźnienie w przewozie przesyłki. Przewoźnik nie ponosi jednak odpowiedzialności określonej powyżej, jeżeli utrata, ubytek lub uszkodzenie albo opóźnienie w przewozie przesyłki powstały z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, niewywołanych winą przewoźnika, z właściwości towaru albo wskutek siły wyższej. Stosownie zaś do §6 pkt 1 ppkt 8 pozwany nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe z przyczyn występujących po stronie nadawcy lub odbiorcy, za które ubezpieczający nie ponosi winy.

Zgodnie z opinią biegłego sądowego z dziedziny chłodnictwa, klimatyzacji i pomp ciepła inż. W. T., która Sąd w całości podzielił wyniki jednoznacznie, że załączony do akt wydruk temperatur nie wskazuje, aby którykolwiek czujnik naczepy uległ uszkodzeniu, zaś bezpośrednią przyczyną przemrożenia owoców było ich niewłaściwe przygotowanie do transportu, gdyż posiadały zbyt wysoką temperaturę. Zaś zgodnie z brzmieniem art. 41 ust. 1 Prawa przewozowego nadawca jest obowiązany oddać przewoźnikowi rzeczy w stanie umożliwiającym ich prawidłowy przewóz i wydanie bez ubytku i uszkodzenia. Zaszła zatem okoliczność wyłączająca odpowiedzialność pozwanego za skutki uszkodzenia owoców w trakcie transportu wykonywanego przez powoda.

Powód w przedmiotowej sprawie dochodził zapłaty kwoty 10.981,59 euro wynikającej z noty obciążeniowej z dnia 04 września 2017 r.

Zgodnie z treścią art. 81 ust. 1 Prawa przewozowego w razie uszkodzenia przesyłki odszkodowanie ustala się w wysokości odpowiadającej procentowemu zmniejszeniu się wartości. Stosownie zaś do ust. 2 powołanej regulacji Wysokość odszkodowania, o którym mowa w ust. 1, nie może jednak przewyższać kwoty odszkodowania przysługującego za: utratę całej przesyłki, jeżeli doznała ona obniżenia wartości wskutek uszkodzenia (pkt 1), ubytek tej części przesyłki, która doznała obniżenia wartości wskutek uszkodzenia (pkt 2). W myśl §13 ust. 2 OWU wysokość odszkodowania nie może przekroczyć sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie. Zgodnie z ust. 3 pkt 1 wysokość szkody rzeczowej w ruchu krajowym ustalana jest na podstawie ustawy prawo przewozowe z uwzględnieniem §3 ust. 2 OWU. Stosownie do ust. 6 zostaje pomniejszona o wartość pozostałości po zniszczonym lub uszkodzonym towarze, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub sprzedaży. Zgodnie zaś z §13 ust. 9 od wysokości odszkodowania potrąca się franszyzę redukcyjną określoną w umowie.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że całość owoców paraguay, 1.339 kg brzoskwiń oraz 3.339 kg nektarynek F. S..L. sprzedał w trybie awaryjnym R. S. z O. za kwotę 2.294,71 euro, zaś 225 kg brzoskwiń i 3.123 kg nektarynek zostało zutylizowanych przez M. J..

Biegła sądowa z dziedziny technologii żywności prof. dr D. P. w sporządzonej przez siebie opinii stwierdziła, że na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie jest w stanie określić, jaka część towaru uległa zniszczeniu, na jakiej podstawie owoce były kwalifikowane do utylizacji, a jaka część mogła zostać odzyskana i sprzedana. Tym samym powód nie wykazał wysokości szkody, a jego w tym zakresie obciążał obowiązek dowodowy wynikający z treści art. 6 kc i art. 232 kpc.

Podkreślić w tym miejscu należy, że nota obciążeniowa obejmowała nie tylko wartość owoców ale również koszty ich transportu z Hiszpanii do Polski, po terenie Polski, koszty ich magazynowania/sortowania oraz stratę z tytułu sprzedaży na giełdzie, które zgodnie z postanowieniami OWU do łączącej strony umowy nie stanowią szkody rzeczowej. Brak jest również dokumentów pozwalających zweryfikować wysokość naliczonych tam kwot.

Na marginesie jeszcze wskazać należy, iż powód nie dopełnił warunków formalnych wymaganych określoną treścią łączącej strony umowy. W toku postępowania likwidacyjnego nie przedłożył podstawie listu ani innego dokumentu przewozowego, w którym są zamieszczone dane ubezpieczającego: nazwa (nazwisko) i adres oraz nazwisko lub nazwa nadawcy przesyłki, nazwisko lub nazwa odbiorcy przesyłki, nazwisko lub nazwa przewoźnika, miejsce przeznaczenia przesyłki (dokładny adres), miejsce i data załadowania przesyłki, określenie rodzaju i gatunku przewożonego towaru, jego masy, liczby sztuk oraz sposobu opakowania i oznaczenia, inne wskazania i oświadczenia wymagane lub dopuszczone zgodnie z przepisami ze względu na warunki danej umowy lub sposób rozliczeń (§3 ust. 1 OWU).

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne Sąd oddalił powództwo w całości, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.287,00 zł obliczona zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tj. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 3.600,00 zł obliczone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), kwota po 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa powoda wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.), koszty opinii biegłych w łącznej wysokości 4.828,83 zł (strony uiściły zaliczkę na te koszty w kwocie po 1.000,00 zł) oraz koszty stawienia świadka na rozprawie w wysokości 9,15 zł. Powód poniósł koszty procesu w wysokości 6.904,00 zł, pozwany w kwocie 4.617,00 zł, zaś Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Kaliszu 2.828,83 zł.

Powód przegrał proces w całości, winien więc w całości ponieść jego koszty.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzekł w pkt 2 sentencji wyroku.

Nadto, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 2.828,83 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (nieuiszczonych kosztów opinii biegłych i stawienia świadka na rozprawie), o czym orzekł w pkt 3 sentencji wyroku.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława